

Sygn. akt IV Kz 490/20

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący : SSO Paweł Pratkowiecki

Protokolant : stażysta Marta Wojnarowicz

po rozpoznaniu w sprawie **J. M.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. i inne

zażalenia oskarżonego

na postanowienie Sądu Rejonowego w Jaworze

z dnia 7 grudnia 2020 r.

w przedmiocie przywrócenia terminu

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

**postanawia**

***zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.***

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 7 grudnia 2020 r. Sąd Rejonowy w Jaworze nie uwzględnił wniosku oskarżonego o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku tego Sądu z 2 września 2020r., sygn. akt II K 90/20.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył oskarżony i wniósł o jego zmianę i przywrócenie terminu.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje :**

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazane w zażaleniu powody, dla których oskarżony nie stawiał się na rozprawę w dniu 2 września 2020 r., nie mogą przemawiać za przywróceniem terminu. Decydując się na nieuczestniczenie w rozprawie oskarżony świadomie i dobrowolnie pozbawił się możliwości wysłuchania zarówno wyroku, jak i pouczenia o sposobie i terminie jego zaskarżenia. To, że oskarżony spodziewał się łagodniejszego rozstrzygnięcia, nie usprawiedliwia uchybienia terminowi. Okoliczność tę prawidłowo ocenił Sąd Rejonowy.

Także kwestia, czy oskarżony przekazał korespondencję funkcjonariuszowi służby więziennej, ma znaczenie drugorzędne. Nawet bowiem gdyby przyjąć, że tak było, to okoliczność ta nie może prowadzić do zmiany zaskarżonego postanowienia, a to dlatego, że oskarżony utrzymuje, iż owo nadanie miało miejsce 10 września 2020 r. (k- 156 i 192v). Tymczasem 7-mio dniowy termin do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Jaworze z dnia 2 września 2020 r., sygn. akt II K 90/20, upłynął **9 września 2020 r.** (art. 422 § 1 k.p.k.). Nie jest więc trafna uwaga sądu pierwszej instancji, że skoro oskarżony utrzymuje, iż nadał korespondencję 10 września 2020 r., to nie powinien wnosić o przywrócenie terminu. Wydaje się, że zarówno Sąd

Rejonowy, jak i oskarżony pozostają w mylnym przekonaniu, że złożenie wniosku w dniu 10 września 2020 r. odbyłoby się z zachowaniem terminu.

Tylko na marginesie trzeba podkreślić, że w sytuacji gdy oskarżony, np. z powodu zaginięcia korespondencji, złoży wniosek o przywrócenie terminu, utrzymując jednocześnie, że terminu dochował, co w praktyce zdarza się stosunkowo często, wówczas sąd powinien przystąpić do rozpoznania tego wniosku w trybie art. 126 k.p.k. i w zależności od poczynionych ustaleń orzec albo o odmowie jego uwzględnienia (gdyby ustalono, że do zachowania terminu nie doszło i stało się to z winy oskarżonego), albo o przywróceniu terminu (gdyby ustalono, że do zachowania terminu nie doszło, lecz stało się to bez winy oskarżonego), albo o pozostawieniu wniosku bez rozpoznania (gdyby ustalono, że termin rzeczywiście zachowano). Konsekwencje tego ostatniego rozstrzygnięcia byłyby identyczne, jak w przypadku przywrócenia terminu.

Wracając do zażalenia, trzeba przyjąć, iż nie ma znaczenia argument, że od 5 września 2020 r. oskarżony został pozbawiony wolności. Okoliczność ta sama w sobie nie stanowiła bowiem przeszkody do terminowego nadania korespondencji. Z informacji uzyskanych od administracji zakładu karnego wynika, że w okresie od 5 do 23 września 2020 r. oskarżony nie był poddany kwarantannie w związku z pandemią COVID-19, a jedynie zgodnie z art. 79b § 1 k.k.w. przebywał w celi przejściowej (k- 180). Zresztą nawet fakt poddania kwarantannie, nie stanowił przeszkody do otrzymywania i nadawania korespondencji przez osadzonych (k- 174). Wszystko to musi prowadzić do wniosku, że oskarżony uchybił terminowi z własnej winy.

Orzeczono więc, jak na wstępie.